

## Do trzech razy sztuka: ronda jeszcze nie ma, ale patron już czeka

data aktualizacji: 2023.04.19 autor: Redakcja



Rondo ma powstać na skrzyżowaniu ulic przy placu Jana Pawła II. - Nazwisko księdza Chomy przypisane jest do tak zwanej zamrażarki, ale mówi się, że może być patronem projektowanego ronda - przyznaje Barbara Tracz, naczelnik wydziału gospodarki nieruchomościami.

**Architekci z Gdańska przygotowują projekt techniczny nowego ronda w Skierniewicach. Jego budowa zależy od pozyskania zewnętrznego dofinansowania, ale wiadomo już, jaką prawdopodobnie będzie nosić nazwę.**

- Rondo powstanie w ramach projektu obejmującego drogę pieszo-rowerową od ulicy Łowickiej przez park do Zadębia. Przy tej okazji zespół przygotowujący projekt techniczny uwzględni też przebudowę skrzyżowania ulicy Zadębie, Kilińskiego, Batorego i Strobowskiej, gdzie powstanie rondo - wyjaśnia Dariusz Boguszewski, naczelnik biura planowania przestrzennego UM.

Projektowana inwestycja drogowa będzie mogła być realizowana etapami.

- Rozglądamy się za kasą, od tego zależy termin rozpoczęcia budowy - mówi Eugeniusz Góraj, wiceprezydent miasta.

Jak się dowiadujemy, będące na razie w planach rondo ma już wstępnie wybraną nazwę. Jego patronem miałby zostać ksiądz Edward Choma, przedwojenny kierownik Rejonu Duszpasterstwa Katolickiego w Skierniewicach, a po likwidacji rejonu proboszcz nowo utworzonej parafii wojskowej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Skierniewicach. Potem, do 1939 jako st. kapelan w stopniu majora był też proboszczem parafii wojskowych w Baranowiczach, Słonimiu i Radomiu. Został zamordowany w kwietniu 1940 r. w Katyniu. Pośmiertnie mianowany w listopadzie 2007 r. na stopień podpułkownika.

Księdza Chomę zaproponowano jako patrona ulicy już w 2007 roku, gdy w ramach ustawy dekomunizacyjnej w Skierniewicach z tabliczek zniknęły nazwy kilku ulic, w tym Franciszka Zubrzyckiego na osiedlu Makowska. Komisja samorządu zaopiniowała wówczas nowe nazwy, między innymi ks. podpułkownika Edwarda Chomy jako nowego patrona tej ulicy. Jej mieszkańcy woleli jednak, by Zubrzyckiego zamieniono na ulicę Bracką, i tak się stało.

Obecnie nazwisko przedwojennego proboszcza wojskowej parafii brane jest pod uwagę przy okazji planowanej budowy ronda w bezpośredniej bliskości kościoła garnizonowego na placu Jana Pawła II.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41979-do-trzech-razy-sztuka-ronda-jeszcze-nie-ma-ale-patron-juz-czeka>